

PGNiG ROZSZERZA PLANY EKSPLOATACJI ZŁOŻA GAZU ZIEMNEGO PRZEMYSŁ

PGNiG planuje poszerzyć zakres planowanych prac na złożu gazu ziemnego Przemyśl ze względu na zachęcające wyniki. Prezes spółki Piotr Woźniak „nie chce nawet myśleć”, że spółka nie uzyska przedłużenia wygasającej 27 czerwca koncesji.

Złoże Przemyśl to najstarsze złożo gazu eksploatowane w Polsce. Z 540 odwierconych w nim otworów 322 ciągle produkuje gaz. Produkcja w 2018 r. wyniosła 480 mln m sześć. Aktualne zasoby szacuje się na prawie 7,5 mld m sześć., ale według nowych szacunków PGNiG zasoby wydobywalne, dzięki nowym badaniom i technologiom, wynoszą co najmniej 20 mld m sześć. więcej. Rewizja tego szacunku może być tylko w górę - powiedział dziennikarzom w Przemyślu prezes PGNiG Piotr Woźniak.

Dalsze plany PGNiG przewidują 40 odwiertów w 5-8 lat, a nakłady rzędu 800 mln zł.

Dyrektor oddziału geologii i eksploatacji PGNiG Krzysztof Potera podkreślił, że początkowy plan rewitalizacji złoża zakładał 10 nowych otworów, a teraz ma ich być czterokrotnie więcej. Praktycznie każdy nowy otwór potwierdza potencjał złoża - zaznaczył Potera.

Jak dodał dyrektor, wywiercone w ostatnich latach otwory dają bardzo dobre wyniki; 10 odwiertów w ciągu pierwszego roku wydobywania dało w sumie 100 mln m sześć.

Prezes PGNiG przypomniał, że 27 czerwca wygasa koncesja na złożo Przemyśl, a spółka nie uzyskała jeszcze jej odnowienia. Czekamy już ponad 130 dni - zaznaczył Woźniak.

Jak dodał, „koncesja nie może być zagrożona”, ponieważ na złożu toczą się liczne prace. To jest przedłużenie istniejącego ruchu kopalń i wierceń - dodał. Woźniak podkreślił, że zgodnie z prawem „nie wolno wydobywać bez koncesji”, a jeżeli nie ma się koncesji, to całą infrastrukturę m.in. wiertniczą trzeba zdemontować i zlikwidować. „Nie chcę nawet o tym myśleć” - powiedział prezes PGNiG.